

Serdeczne Bóg zapłać

W kuchni św. Brata Alberta, która dzięki troskliwej opiece siostry Serafii, Albertynki była obfita wieczerza wigilijna. Można było dużo dać różnym potrzebującym dzięki darom następujących

ofiarodawców:

1. Zakład Przetwórstwa Mięsnego, ul. Podstawie 30, J. Wolas – M. Kastelik – wędliny
2. Łódź – Pol Sp. Jawna S. Strzeżeń B. Madej, ul. Wałowa 30 – Mrożonki: jarzyny, uszka, ryby, lody
3. Piekarnia Lempart Mirosław, W-ce Zatorska 19 – pieczywo,
4. Piekarnia Stanisław Zguda, W-ce ul. Krakowska 3 – pieczywo
5. Piekarnia „GRAWI” Kazimierz Wilk – pieczywo
6. Hurtownia „RAJDIMPEX”, W-ce ul. Wenecja – groszek konserwowy
7. Sklep Skarpa S.J. Ryłko K. Ostawek – Kolasa R. – art. spożywczych
8. P. Ewa Hardek – Cukiernia – kremówki, ciasto
9. Hurtownia: „DARTELLA” A. Bąk - D. Sarnecki, W-ce ul. Putka 9 – jarzyny przez cały rok, 3 razy w tygodniu
10. Piekarnia Stryszów Jadwiga Kolasa – pieczywo, ciasto,
11. MASPEX Wadowice ul. Chopina 39 W-ce – art. Spożywcze 2 razy w roku
12. Zakłady Przemysłu Cukierniczego „SKAWA” W-ce ul. Putka 1 – słodczyce 2 razy w roku na święta

Iran

W ostatnią niedzielę na ofiary trzęsienia ziemi w Iranie w naszej parafii wierni złożyli 7.551 zł. Przy bazylice zebrano 5.081zł., przy kościele OO. Karmelitów na Górcie 2.068 zł oraz przy kaplicy ss. Nazaretanek 402 zł. Jest to ogromna suma. Jak wielkim dobrodziejstwem w takich tragicznych sytuacjach są obrazy telewizyjne ukazujące ogrom nieszczęścia ludzi wywołany katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Każdy człowiek wrażliwy nie może być obojętny na nieszczęście drugiego, choćby on był oddalony o tysiące kilometrów, wyznawał inną religię i w normalnych warunkach mógłby być potencjalnym zagrożeniem. Nasze sumienie ukształtowane przez naukę Chrystusa mobilizuje nas do dzielenia się z potrzebującym. Może wtedy nawet nie myślimy o nakazie Chrystusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, Mnieście uczynili”. W sytuacjach ekstremalnych zawsze można na nas liczyć.

Pomoc maturzystom

Ks. Jan Jarco katechizuje młodzież w liceum im. Marcina Wadowity. Z klasami czwartymi, czyli maturalnymi był w listopadzie i w grudniu na rekolekcjach zamkniętych w Zakopanem. Parafia nasza wsparła te rekolekcje sumą 1 tys. zł.

Podczas styczniowych ferii młodzież z klas maturalnych im . ks. Tischnera, którą katechizuje ks. Janusz Żmuda, będzie brała udział w rekolekcjach zamkniętych zorganizowanych przez Wydział Katechetyczny w Krakowie. Parafia dofinansowuje sumą 500 zł.

ISSN 1640-0607

11 stycznia 2004 r. Nr 2 (201) Rok 5

+Drogi Księżo Pralacie,

Bardzo dziękuję za list i świąteczne życzenia, nawiązujące jeszcze do krakowskich czasów. Bóg jest zawsze z nami. Przypomina nam o tym liturgia Świąt Bożego Narodzenia.

Odwzajemniam serdecznie te życzenia i dla wyrażenia swej duchowej łączności w wigilijny wieczór posyłam opłatek.

Niech Matka Najświętsza z Bożą Dzieciątką napelnią serce pokojem i radością Bożych łask, aby z ufnością iść w Nowy Rok 2004.

W modlitewnej łączności ślę serdeczne pozdrowienia i błogosławieństwo dla Księdza Proboszcza Wadowickiego i Jego Parafian, którym jestem wdzięczny za modlitwy, podtrzymujące Ich Rodaka

Watykan, Boże narodzenie 2003 r.

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Prałata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyli@diecezja.krakow.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI IZAJASZA

Iz 42, 1-4. 6-7

Chrystus sługą, w którym Bóg ma upodobanie

DRUGIE CZYTANIE Z KSIĘGI DZIEJÓW APOSTOLSKICH:

Dz 10, 34-38

Jezus został namaszczoney Duchem Świętym

**Otwarło się niebo i zabrzmiał głos Ojca:
To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie.**

EWANGELIA:

Lk 3, 15-16. 21-22 *Chrzest Jezusa*



Gdy więc lud oczekiwał z napięciem i wszyscy snuli domysły w sercach co do Jana, czy nie jest on Mesjaszem, on tak przemówił do wszystkich:

«Ja was chrzczę wodą; lecz idzie mocniejszy ode mnie, któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u sandałów. On chrzcici was będzie Duchem Świętym i ogniem».

Kiedy cały lud przystępował do chrztu, Jezus także przyjął chrzest. A gdy się modlił, otworzyło się niebo i Duch Święty zstąpił na Niego w postaci cielesnej niby gołębica, a z nieba odezwał się głos: «Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie».

Oto słowo Pańskie

Dar Chrztu Świętego

Dziś, w święto Chrztu Pańskiego kończy się okres Bożego Narodzenia. Ewangelie zgodnie zaświadcza, że gdy Jezus wyszedł z wody, zstąpił na Niego Duch Święty w postaci gołębicy i z nieba zabrzmiał głos Ojca, który powiedział: „Ty jesteś mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie”. Jezus, wmieszany w tłum pokutników, poprosił Jana Chrzciciela o chrzest, czym głęboko zaskoczył Prekursora. Lecz to właśnie ten gest objawia szczególny rys mesjanizmu Jezusa: ma On wypełnić wolę Ojca, wydając się w „ofierze prześlągalnej za nasze grzechy”.

Pokorna solidarność z grzesznikami doprowadzi Go do śmierci na krzyżu.

Zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa jest radykalnym wyzwoleniem człowieka z grzechu i śmierci oraz stanowi nowe narodziny z Ducha do życia, które nie będzie miało końca.

Chrzest dzieci, w bardzo prosty i wymowny sposób pozwala pojąć prawdziwą naturę zbawienia. Jest ono łaską. Czyli darmowym darem Pana. Dlatego rodzice powinni spieszyć ze swoimi dziećmi do chrzcielnicy, aby mogły one otrzymać na mocy wiary Kościoła wielki dar życia Bożego. Rodzice ci poprzez swój przykład, modlitwę i pouczenia mają też być pierwszymi wychowawcami w wierze swoich dzieci.

Jan Paweł II

Nasza współodpowiedzialność

Od Chrztu Św. należymy do Kościoła. Życie Chrystusa ożywia nasze ludzkie działanie. Jak długo żyjemy staramy się pogłębiać kontakt z żywym Chrystusem. Czynimy to na różne sposoby. Niewątpliwie modlitwa, uczestnictwo we Mszy Św., życie sakramentalne, a także życie zgodne z przykazaniami Bożymi i Kościelnymi pomagają każdemu człowiekowi żyć duchem Chrystusa.

Nasza odpowiedzialność za Kościół to nieustanna świadomość rozwoju wiary, nadziei i miłości w sobie i bliskich. Jesteśmy także odpowiedzialni za kościół od strony materialnej. W ostatnich tygodniach słyszeliśmy w liście naszych Bi-

(ciąg dalszy ze str. 5)

o kolektę w naszym kościele na tamtejszą misję. Proszę mnie siostry Karmelitanki z dalekiej Syberii w Usoli o pomoc w budowie ich klasztoru. Otrzymuję list od księdza, który buduje kościół w Słupsku, by mógł u nas pozbierać w niedzielę na Mszach pieniądze. W tej samej intencji wysłała do mnie list ksiądz z mojej parafii rodzinnej, który ma zamiar budować świątynię, by mógł w naszej bazylice mówić kazanie i pozbierać niedzielną składkę.

Nasz ks. Kardynał wyznacza parafii, która buduje kościół, określone dwa dekanaty i poleca by tamtejsze wspólnoty wspierały budowę. Cały nasz dekanat wraz z na-

skupów o nowym sformułowaniu piątego przykazania kościelnego: „Każdy wierny jest zobowiązany dbać o potrzeby materialne Kościoła.” Niektórzy słuchacze byli zaskoczeni tym nowym żądaniem. Trzeba jednak podkreślić, że jest to wyartykułowanie w sposób wyraźny tego, co już od dawien dawna czynimy.

W naszej parafii postawiliśmy sobie bardzo ambitne zadanie, iż w roku 2004 chcemy dokonać gruntownej zmiany dachu naszej świątyni. Położyć blachę miedzianą, a pod nią nowe deski. Jest to koszt rzędu około 400 tys. zł. Jeśli Bóg pobłogosławi, to tę pracę wykonamy.

W ostatnią pierwszą niedzielę stycznia tzw. składkową na potrzeby Kościoła złożyliście ofiarę 8.945 zł. Bóg zapłać za ofiarność.

szą parafią został przydzielony parafii św. Faustyny w Ostreżnicy – Łany, której proboszczem jest ks. Zbigniew Bizoń. Już w zeszłym roku był u nas po prośbę w tym celu. Również powtórnie przybędzie w określonym czasie do nas, byśmy go wsparli.

Gdy słucham i czytam listy proszące nas o pomoc, w których często na poparcie są słowa, bo parafia papieska nie odmówi – robi mi się wtedy dość przykro – myślę o wielorakich naszych potrzebach. Jak to robić, żeby wilk był syty i owca cała? Niewłaściwym jednak słowem „wilka” byłoby określeniem tego, który potrzebuje i prosi. Daj Boże, żeby „owca” bardzo szybko obrastała nową wełną, którą można często strzyć.

Podziękowanie

Ojcze Święty, dziękuję za nową szansę, za wskazanie mi drogi, wiem, że czasami błędę i właśnie chciałam Cię prosić, abys zawsze był moim drogowskazem niezależnie od towarzystwa itp. Nie pozwól mi zapomnieć o Tobie i sobie.

Intencje mszalne:



Poniedziałek 12 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Artur Brońka
- 6.³⁰ Śp. Władysław - 12 r. śm.
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰ Śp. Anna Kasprzak
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 12.⁰⁰
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Kępka
- Śp. Franciszek Bucki

Wtorek 13 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Artur Brońka
- 6.³⁰ Śp. Mieczysław Zieliński i zmarli z rodzin
Drewniaków, Zielińskich, Dominów, Rajewskich
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰ Śp. Maria Luranc
- 8.⁰⁰ Śp. Anna Kasprzak
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Bucki
- 18.⁰⁰ Śp. Stefania Kądziołka - 24 r. śm.
O miłosierdzie Boże dla Anny i Mariusza
za wstawiennictwem św. Rodziny

Środa 14 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Artur Brońka
- 6.³⁰
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰ Śp. Anna Kasprzak
- 8.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Zofii i Antoniego
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 18.⁰⁰ Śp. Józef Wróblewski

Czwartek 15 stycznia

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰ Śp. Franciszek Bucki
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰ Śp. Anna Kasprzak
- 8.⁰⁰ Śp. Artur Brońka
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 18.⁰⁰ Śp. Melchior, Rozalia i Mieczysław Książek

Piątek 16 stycznia

- 6.⁰⁰
- 6.³⁰ Śp. Franciszek Bucki
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Maria i Bolesław Bandała
- Śp. Mieczysław, Julia
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 18.⁰⁰ Śp. Artur Brońka

Sobota 17 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Artur Brońka
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Cabak
- 7.³⁰ Śp. Włodzimierz Ostrowski
- 8.⁰⁰ Śp. Józef Wróblewski
- 12.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 18.⁰⁰ Śp. Anna Kasprzak

Niedziela 18 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Maria Luranc
- 7.³⁰ Śp. Władysław Cabak
- Śp. Maria Luranc
- 9.⁰⁰ Śp. Rozalia, Tadeusz, Mieczysław, Józef
- Śp. Stanisław Lasek, syn Andrzej
- 10.³⁰ Śp. Kazimierz Korzeniowski - 1 r. śm.
- 11.³⁰ Śp. Józef Wróblewski
- 12.⁰⁰
- 13.¹⁵ *Chrzty*
- 18.⁰⁰ Śp. Anna Kasprzak

ŚWIĘTO CHRZTU PAŃSKIEGO – 11 STYCZNIA 2004

1. W dzisiejszą Uroczystość Chrztu Pańskiego przypominamy, że chrzczymy w pierwszą i trzecią niedzielę na Mszy Św. o godz. 13.15. Pouczenie dla rodziców i chrzestnych odbywa się w sobotę przed chrztami o godz. 16.30. Każdy człowiek ma prawo do Chrztu Św. – jako najważniejszego sakramentu. Rodzice oraz chrzestni winni zapewnić dziecku możliwość rozwoju wiary katolickiej. Rodzicami chrzestnymi mogą być katolicy, którzy żyją zgodnie z ewangelią. Winni być bierzmowani. Nie mogą być chrzestnymi tzw. wierzący, a nie praktykujący, a także ludzie dorośli żyjący z sobą na związku cywilnym, lub też, gdy żyją ze sobą bez żadnego związku.

2. W każdą drugą niedzielę miesiąca na Mszy Św. o godz. 13.15 udzielamy błogosławieństwa dzieciom obchodzącym roczek.

3. Ojcowie Karmelici z Górki zapraszają parafian do udziału w nowennie tygodniowych śród przed uroczystością św. Józefa. W najbliższą środę weźmiemy udział w nowennie na Górcie o godz. 8.00 i 17.00.

4. W środę, 14 stycznia na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za rodziny, które przyjmują błogosławieństwo kolędowe.

Poniedziałek 12.01.2004

- | | |
|------------------------|-------|
| ul. Mickiewicza 1 - 40 | 9.00 |
| os. Westerplatte 15 | 11.00 |
| os. Wadowity 1 | 15.00 |

Wtorek 13.01.2004

- | | |
|--------------------------------|------|
| ul. Mickiewicza od 41 do końca | 9.00 |
|--------------------------------|------|

5. W czwartek o godz. 16.00 jest spotkanie członków Rycerstwa Niepokalanej połączone z Oplatkiem.

6. W piątek 16 stycznia zapraszamy na czuwanie modlitewne za Ojca Świętego, które rozpoczniemy Mszą Świętą o godz. 18.00, a zakończymy apelem o godz. 19.00. W tym dniu pielgrzymujemy na Jasną Górę oraz do Łagiewnik. Wyjazd do Łagiewnik o godz. 13.00, koszt przejazdu 10zł. Natomiast na Jasną Górę wyjazd o godz. 16.00, koszt przejazdu 25zł. Można się na te pielgrzymki zapisać. W tym dniu na godz. 17.00 zapraszamy członków Akcji Katolickiej.

7. W sobotę 17 stycznia zapraszamy na mszę św. i spotkanie Grup Modlitwy św. O. Pio na godz. 10.00.

8. W sobotę 17 stycznia organizujemy, zwłaszcza dla dzieci wraz z opiekunami, wyjazd na jasełka do Sanktuarium kalwaryjskiego OO. Bernardynów. Wyjazd o godz. 13.30, koszt przejazdu 5 zł.

9. W przyszłą niedzielę na Mszach Świętych będzie zbiórka na budowanie kościoła w Mszanie Dolnej.

10. Święci tego tygodnia: we wtorek – wspomnienie św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła, w sobotę – wspomnienie św. Antoniego, opata.

11. Porządek kolędy:

Środa 14.01.2004

ul. Karmelicka 1 – 30 do Domu Wspólnej Pracy	9.00
ul. Mydlarska	8.00
os. Westerplatte 16	9.00
os. Westerplatte 17	12.30
os. Westerplatte 19	16.00

Czwartek 15.01.2004

ul. Karmelicka od 31 do 61 do PP. Suknarowskich	9.00
os. Westerplatte 20	13.00
os. Westerplatte 21	16.30
os. Wadowity 9 kl. 3 i 4	16.00

Piątek 16.01.2004

ul. Karmelicka 30 – Dom Wspólnej Pracy	10.00
--	-------

Sobota 17.01.2004

os. XX-lecia bl. 18 kl. 3 i 4	10.00
-------------------------------	-------



/-/ Ks. Jakub Gil Proboszcz

Prośby o pomoc

W ostatnich latach namnożyło się w Polsce ogromnie dużo różnorodnych fundacji, które chcą poprzez ludzką ofiarność realizować dobre dzieła. Z pewnością jest to szlachetne zadanie. Coraz bardziej niepokoję się jednak tym, skąd nasi ludzie mają na to brać? Słusznie podkreśla się duże zubożenie naszego społeczeństwa. Postępujące bezrobocie, obcinanie przez państwo różnych ulg dla ludzi biednych, wzrastające ceny na podstawowe produkty codziennego życia, zwłaszcza żywności.

Chodząc po kołędzie dość często słyszę narzekania ludzi starszych, którzy z trwogą mówią o coraz kosztowniejszych lekarstwach, o droższym leczeniu, a jednocześnie o konieczności dzielenia się niezbyt wysoką emeryturą czy rentą z synem, czy córką – bo oni są na bezrobociu. Błogosławiąc rodziny przeżywam bolesny wyrzut, że powinienem tam dać, a nigdy brać. A ja

nie biorę, ale rzadko w konkretnych sytuacjach daję. Niektóre rodziny, zwłaszcza tam gdzie jest bezrobocie, a w dodatku jeszcze jest alkoholizm, są w niezwykle trudnych warunkach materialnych. Ze smutkiem również stwierdzam, że często szafowane powiedzenie, że jak trwoga to do Boga w wielu rodzinach się nie spełnia. Rodziny te patrzące z trwogą na dzień jutrzejszy nie zwracają się z ufnością do Boga. Oddalają się od Kościoła. Na Msze Świętą nie uczęszczają. Od Spowiedzi świętej stronią. Z drwiną mówią, że przecież ich dzieciom, ani Cherubina, ani Serafin nie da jeść. Kościół nie da im pieniędzy – po co więc mają do niego chodzić?

Słuchając tych narzekań, myślę o tej biedzie materialnej, która rodzi biedę duchową i moralną. Wtedy przypominam sobie słowa Pisma Świętego, z Księgi starotestamentalnej, w której autor prosi Boga: „Nie daj mi Panie za dużo, bym o Tobie nie

zapomniał i wpadł w pychę, ale broń mnie też przed nędzą, bym się Ciebie nie zaparł i nie wpadł w straszny smutek”.

Wiem, że Jezus zaprasza nas do Siebie mówiąc: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was pokrzepię.” Co robić, żeby uświadomić tym ludziom obciążonym przez różnorakie braki, by w wierze łączyli się z Jezusem i ufnie od niego oczekiwali potrzebnych dóbr.

Pod dużym wrażeniem jestem, gdy słyszę po kołędzie, jak wizytowani przeze mnie parafianie mówią z ufnością: „Tak muszę dzielić mój pieniądz, aby na wszystko mi starczyło”. Choć często nie pokończyli żadnych studiów ekonomicznych, obca jest im szkoła biznesu, to jednak potrafią posiadany pieniądz w sposób najwłaściwszy dzielić.

Ileż jest tych współczesnych potrzeb, które wołają do nas o pomoc. Do naszych domów często przychodzą i pukają, żebrawąc o wsparcie. Na drogach, przy kościołach, na stacjach wyciągają do nas potrzebujący rękę. W kościołach dość często słyszymy prośbę o pomoc na różne cele, choćby ostatnio na ofiary trzęsienia ziemi w Iranie. Przy tej okazji, gdy słyszę,

ze Caritas Polska, lub Caritas naszej diecezji taką sumą pieniędzy pomogło określonym ofiarom to wiem, że te wielkie pieniądze zostały złożone w kościele przez dość ubogich ludzi. Ludzie uczestniczący we Mszach Świętych złożyli ofiary. Caritas jest tylko pośrednikiem pomiędzy dającymi, a potrzebującymi.

Przez najbliższe dni będzie się na różne sposoby mówiło ile zebrano podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jerzy Owsiak – pomysłodawca tej orkiestry będzie z radością mówił o wysokości zebranej sumy. Na wysokość zebranych pieniędzy w większości złożą się ludzie, którzy idą do kościoła, lub z niego wychodzą. To oni poruszeni telewizyjnymi obrazami dzielą się tym, co mają.

Często powtarza się zarzut pod adresem nas Polaków, że my Papieża słuchamy i z entuzjazmem Go oklaskujemy, ale nauki Jego nie realizujemy w naszym życiu. Na tle tej niezwyklej ofiarności Polaków trzeba z radością skonstatować, że jednak usilną prośbę Ojca Świętego o nową wyobraźnię miłosierdzia spełniamy w codziennym naszym życiu.

Kto wypełnia przykazanie miłości, realizuje całą naukę Chrystusa.

Ks. Proboszcz

Jedyna parafia w Polsce

Mamy to niezwykle wyróżnienie od Boga, że przed prawie osiemdziesięcioma czterema laty urodził się w tym mieście i został ochrzczony w naszej świątyni obecny Papież Jan Paweł II. Jest to wielkie wyniesienie, ale i ogromne wymaganie. Wielka radość, ale i wielkie zobowiązanie. Uczestniczę w tych tajemnicach na każdym kroku. Zbieram bardzo dużo gratulacji, ale i obrywam różnorakie nagany. Czym dłużej jestem w tej parafii proboszczem,

myślę, że te dwie strony medalu są moim udziałem. Dlatego, ani gratulacje nie wbijają mnie w pychę, ani też bolesne pretensje nie doprowadzają mnie do załamania.

Dość często w obecnej sytuacji dużej biedy otrzymuję wiele listów od osób, czy rodzin, a także instytucji proszących mnie o wsparcie. Przeze mnie różne instytucje, zwłaszcza kościelne proszą by przynaglać parafian do ofiarności na ich zbożne cele. Otrzymałem prośbę od Biskupa polskiego z Afryki